

Ewa Bem, Ewa Bem (Bemibek)

Te prześliczne słowa to powrotna Bossa Nova
A w tych słowach jest migdałów smak
Wino i migdały będą w domu smakowały
Jak w świecie nic, tak tak

Świat się gapi z okna, Bossa Nova to powrotna
I ty się też gapisz razem z nią
Dosyć masz metafor, gdy podnosi się semafor
Liczy się tylko to

Wracaj, złe drogi skracaj,
Wracaj, gdzie byś nie był Rzym czy Krym
Wracaj, wracaj tam gdzie się na ogół ma gigant kaca
Lecz przynajmniej jest się napić z kim

Wracaj, tam właśnie wracaj
Gdzie się całkiem nie opłaca żyć
Stary, stary pomyśl, że ojczyzna to kumpli paru
Z nimi znów szczęśliwy,
Z nimi znów szczęśliwy spróbuj być

Była już jak wdowa, ta powrotna Bossa Nova
Przymierzała czarny smutku szal
Słona łza na ustach i na listy skrzynka pusta
Za oknem dal, jaka dal

Aż któregoś ranka zapragnęła koleżanka
Dać o sobie znak, choć jeden znak
W stronę sinej dali, w stronę tych co wyjechali
Krzyząc tak, krzyząc tak